goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
16 kwietnia 1944
Nr. 839
Cena w Wilnie 5 fen.

Niemieckie zdobycze terenowe na zachód od Tarnopola

Ruchy odwrotowe na Krymie. — Nad dolnym Dniestrem odparto bolszewików. — Wyłomy sowieckie pod Delatynem i Stanisławowem zaryglowane

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 15. IV. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na Krymie niemieckie i rumuńskie wojska podczas nieustannych walk z ostro nacierającym nieprzyjacielem cofnęły się dalej na południowy zachód. Opuszczono miasta Teodozję i Symferopol. W czasie od 8 do 13 kwietnia oddziały armii lądowej, lotnictwo i artyleria marynarki zniszczyły 285 czołgów nieprzyjacielskich. W ciężkich walkach dni ostatnich szczególnie się odznaczyły grupy bojowe pod dowództwem majora Schroeder i kapitana Heidelberg'a.

Nad dolnym Dniestrem bolszewicy próbowali rozszerzyć swe przyczółki mostowe na zachodnim brzegu rzeki. Wszystkie ataki odparto natychmiastowymi kontratakami.

Lotnictwo wielkimi siłami samolotów bojowych brało udział w walkach odpierających na Krymie i na obszarze Tyraspola. Jedynie na tych obszarach w ciągu obu ostatnich dni zniszczono przez ataki z powietrza 73 czołgi sowieckie.

Pod Delatynem i na obszarze na wschód od Stanisławowa bolszewicy atakowali większymi siłami. Odparto ich, zaryglowując kilka wyłomów. Na zachód od Tarnopola wojska niemieckie wdarły się do silnie rozbudowanych stanowisk nieprzyjacielskich i zyskały mimo zacięty opór nieprzyjacielski na terenie. Załoga miasta w zaciętych zmaganiach nadal oparła się ze wszystkich stron atakującym bolszewikom.

Na obszarze Brodów i na południowy zachód od Kowla wojska niemieckie rozbiły sowieckie grupy bojowe.

Na południe od Pskowa nieprzyjaciel kontynuował wielkimi siłami swe próby przełamania frontu. Wojska niemieckie ponownie osiągnęły pełny sukces odpierający i zniszczyły 48 z 90 atakujących czołgów.

Z Włoch komunikuje się tylko o żywej obustronnej działalności oddziałów wywiadowczych i zaczepnych.

Atak dzienny słabych nieprzyjacielskich zespołów lotniczych na obszar pograniczny zachodnich Niemiec spowodował nieznaczne szkody.

Kościół prawosławny w walce z Moskwą

Ostra rezolucja konferencji biskupów w Rydze

RYGA. (DNB). Pod przewodnictwem metropolity Litwy i Wilna Sergiusza, egzarchy Łotwy i Estonii oraz arcybiskupów z Narwy i Rygi zebrał się autonomiczny kościół prawosławny na nadzwyczajnym zebraniu w Komisariacie Rzeszy dla Kraju Wschodniego w Rydze i powziął rezolucję zdecydowanego wypowiedzenia wojny Moskwie. Ostateczne cele władców Kremla i ich nowej sowieckiej polityki kościelnej zostały zdemaskowane i ujawniono ich głębokie kulisy. Po zobrazowaniu historycznej walki, którą prowadził w ciągu wieków prawosławny kościół o swoją niezależną organizację, mówi się między innymi w tym dokumencie:

„Bolszewicki nieprzyjaciel zbliżył się do naszych granic i grozi nam podbojem. Gdyby mu się to udało, zmieniłby się nasz kraj w bezludne pogorzeliska, jego społeczeństwo zostałoby rozbite lub wywiezione. Bolszewizm depcze te najdroższe wartości, które człowiek posiada: jego wolność, jego wiarę i jego narodowość. Narody dręczone knutem żydowskiego bolszewizmu nie mają zamiaru przelewać swojej krwi za triumf bolszewizmu. Bolszewicy wiedzą o tym i dlatego wmawiają wszelkimi sposobami ich kłamliwej agitacji, że prowadzą oni tę wojnę nie za sprawę rewolucji światowej, a za sprawę ojczyzny a nawet i kościoła. To przekręcanie faktów, to kłamstwo i ta agitacja są świadectwem słabości bolszewizmu. Są one świadectwem tego, że ich pozbawione upiększeń oblicze wzbudza odrazę, że ich ideologia straciła siłę przyciągającą, że oni sami nie są w stanie kontynuować wojny własnymi siłami, i że ich cała nadzieja skierowana jest na to, aby bolszewicką wojnę wygrać niebolszewickimi siłami, oraz aby następnie te siły zniszczyć. W swojej walce apelują obecnie bolszewicy do „patriotyzmu" i „religijności", aby później kościoły i ojczyznę obrócić w gruzy, i zniszczyć wszelkie życie. Nawołujemy, aby nie iść na rękę bolszewickim żądaniom i nie ufać bolszewickim przyrzeczeniom. Bolszewizm jest bezbożnictwem i zwierzęcością, gwałtem i kłamstwem. To jest jego niezmienna istota i niezmienna natura. Trwała ona przez ćwierć wiecze i trwa obecnie!

Nad politycznymi i gospodarczymi sprawami w świecie aliantów zawisł wielki znak zapytania

Jakie środki lecznicze mają w zanadrzu anglo-amerykańscy „naprawiacze"

SZTOKHOLM. (DNB). „Istnieje pewna obawa powstania wojny handlowej pomiędzy Wielką Brytanią a USA w czasach powojennych" — oświadczył angielski kap. L. D. Gammans, członek parlamentarnej komisji handlowej pewnemu przedstawicielowi agencji Reutera po trzytygodniowej podróży po Ameryce.

W dziedzinie odbudowy gospodarczej w czasach powojennych istnieje pomiędzy USA i Wielką Brytanią rozbieżność, a mianowicie różne poglądy. Jeśli chodzi o międzynarodowy handel, to niektórzy ludzie sądzą, iż gospodarcza rywalizacja o rynki zbytu pomiędzy obu krajami jest nieunikniona.

Gammans, który wyraźnie obawia się „młodszego partnera", nie może zrozumieć, jak Stany Zjednoczone, dążące do eksportowania za wszelką cenę, utrzymają się przy swej polityce wysokich ceł. „Nie jest to rzeczą trudną posiadać wielkie pomysły, co wy chcecie sprzedać w Chinach, Indiach i Australii, jeżeli jednocześnie nie zapytacie się, co wam te właśnie kraje chcą sprzedać. Handel zagraniczny musi się wyrównać, w przeciwnym wypadku musicie swym klijentom pożyczać pieniądze, za które mogliby oni kupować wasze towary, jak to uczyniły Stany Zjednoczone w roku 1920, nie mając nadziei na otrzymanie tych pieniędzy spowrotem".

„Nad politycznymi i gospodarczymi sprawami świata aliantów zawisł wielki znak zapytania, — tak kończy ten demokratyczny przedstawiciel „wolności z konieczności" swój pełen bojaźni list, który narody nowego porządku europejskiego przyjąć mogą do wiadomości tylko z zadowoleniem.

Komintern w masce

Południowe Włochy i Północna Afryka jako tereny głównej działalności

SZTOKHOLM. (DNB). Zmarły komintern cieszy się wciąż wybornym zdrowiem — stwierdza londyńskie czasopismo „The Tablet". „Jeszcze niedawno utrzymywano, czytamy tam, że lokalne komunistyczne partie są związkami autonomicznymi, niezależnymi od Moskwy i uprawiającymi swoją własną politykę. Angielscy komuniści jaknajgorliwiej rozgłaszają to twierdzenie, dążąc do połączenia się z partią pracy. Obecnie jednak nie da się ukryć, że zarówno w Północnej Afryce jak i we Włoszech partie komunistyczne otrzymują swoje instrukcje z Moskwy i że są one niczym innym, jak tylko narzędziem sowieckiej polityki. Dnia 29 marca przybył z Moskwy do Neapolu Ercole Ercoli, którego właściwe nazwisko brzmi Tegliatti, i natychmiast przejął zwierzchnictwo nad komunistycznymi partiami we Włoszech. Przebywał on 18 lat w Moskwie i przed rozwiązaniem kominternu należał do jej egzekutywy.

W odniesieniu do północnoafrykańskich komunistów sytuacja przedstawia się analogicznie. Ich związek z Moskwą jest ścisły i stały, abstrahując od porozumienia, jakie mogą mieć z Bogomołowym. Andre Marty i Maurice Thorez delegowani byli ubiegłej jesieni przez Moskwę, by kierować komunistami w Północnej Afryce, zaś Thorez obecnie wyjawił swoją politykę w „Prawdzie". Trzeba sobie z niej zdać jasno sprawę: „Kiedy w śródziemnomorskim rejonie przemawiają komuniści, tedy jest to nasz sojusznik, Związek Sowiecki, który zabiera głos".

„The Tablet" pisze dalej, że również Tito i jego ruch są czysto bolszewickie. Czasopismo wspomina o sowieckiej gwieździe, którą noszą żołnierze Tito i drwi z pewnych kół w Anglii, utrzymujących, że hymn stronników Tito jest starą jugosłowiańską melodią. W „News Chronicle" natomiast niedawno stwierdzonym zostało, że ten hymn Tito w ogóle nie ma nic wspólnego z Jugosławią. Śpiewany on jest tylko przez bolszewików aż po Władywostok.

Zaostrzenie walk rasowych pomiędzy ludnością białą a murzynami USA

SZTOKHOLM. (DNB). Im bardziej zbliża się okres walk przedwyborczych w USA, tym bardziej też zaostrza się walka rasowa pomiędzy murzynami a ludnością białą. Podczas teraźniejszych wyborów przygotowawczych w stanie Illinois doszło już do poważnych starć. Pewien przywódca murzynów zginął od strzałów na zebraniu politycznym. Skutkiem powyższego, według ostatnich wiadomości, w Illinois panuje naprężony stan umysłów.

W stanach południowych atoli nastroje są również co raz bardziej burzliwe. Ludność murzyńska zaczęła zyskiwać na znaczeniu dzięki staraniom Roosevelta w kierunku wzmocnienia ich pozycji przy nadchodzących wyborach. W kilku stanach południowych panuje nastrój wprost wrogi prezydentowi i utracił on w tamtejszych konserwatywno-demokratycznych okręgach wyborczych nawet resztkę swych zwolenników. Jakkolwiek niewątpliwym jest zwycięstwo demokratów w wyborach w okręgach stanów południowych, pomimo to jednak wybrani senatorowie i posłowie będą jeszcze w mniejszym stopniu zwolennikami Roosevelta, niż to było podczas teraźniejszego kongresu.

Moc ducha została udowodniona

Prof. Bratianu o postawie bukaresztańskiej ludności

BUKARESZT. (DNB). Znany rumuński historyk i polityk profesor Georg Bratianu w artykule ogłoszonym w „Curentul" podkreśla wzorową postawę bukaresztańskiej ludności wobec terrorystycznego ataku i wyciąga stąd wniosek, że dowództwo kraju „na tej podstawie może dalej działać z ufnością i całą energią". Przy wyciu morderczych bomb cnoty ukryte przez dłuższy czas pod cienką powłoką beztroski znów stały się widoczne. Ludność bukaresztańska, która w tych dniach była tak okrutnie i niesprawiedliwie doświadczona, wykazała taką moc ducha wobec niebezpieczeństwa i zniszczeń, która przynosi jej cześć

Wzmocnienie niemieckiej broni myśliwskiej

Najbardziej przykra niespodzianka dla Anglii

MADRYT. (DNB). „Doświadczenia wykazują, że alianci nie są w stanie pokonać niemieckiej broni myśliwskiej" — doniósł August Assia madryckiemu pismu „Ya" z Londynu. Ataki na niemieckie fabryki nie doprowadziły do tych rezultatów, które miało się nadzieję osiągnąć. Jest się niezwykle zaskoczonym tym faktem, że broń myśliwska w Niemczech jest dzisiaj silniejsza, aniżeli kiedykolwiek. Angielska opinia publiczna stanęła wobec zagadki. Niemcy muszą posiadać niewiarygodną zdolność organizacyjną, skoro, pomimo anglo-amerykańskich ataków, zdołali osiągnąć wzrost produkcji myśliwskich samolotów. Dla utworzenia drugiego frontu w Europie byłoby to jednakże złym znakiem, że anglo-amerykańskie lotnictwo nie jest w stanie pokonać niemieckich myśliwców. „Owe fakty dają pojęcie o zadaniach, które oczekują alianckie lotnictwo jeszcze przed faktycznym utworzeniem drugiego frontu" — oświadcza kapitan angielskiego lotnictwa Bray. „Jest dla mnie rzeczą jasną, że po optymistycznych przepowiedniach, czynionych w ostatnim czasie, tego rodzaju zadania wywołać muszą głęboki pesymizm".

Najtrudniejsza rzecz w zakresie prowadzenia wojny

Rozważania angielskiego generała

GENEWA. (DNB). Najtrudniejszą sprawę podczas wojny stanowi nie rozwiązywanie problemów, lecz zdawanie sobie sprawy z tego, które problemy należy rozwiązywać — tak pisze angielski generał brygady Anstey w gazecie „Daily Sketch". Jaka w tych słowach kryje się prawda, świadczą dotychczasowe działania bojowe Anglików i Amerykanów. I tak alianci wylądowawszy pod Nettuno oczekiwali natychmiastowego jak najenergiczniejszego oporu Niemców. Jednak nic podobnego się nie stało, bo Niemcy wstrzymali swoje wojska w odległości około dziesięciu mil w głębi lądu. Z góry zatem przeliczono się w istotnym problemie.

Jest oczywiście rzeczą nadzwyczaj trudną — podkreśla Anstey — uzyskać dokładne informacje o prawdopodobnej reakcji Niemców przed przeprowadzeniem tego rodzaju akcyj bojowych. Gdyby alianci w wypadku Nettuno lepsze mieli wiadomości, wówczas przebieg całej sprawy wyglądałby inaczej.

Podobna rzecz wydarzyła się podczas obecnych walk na granicy indyjsko-burmańskiej. Działania bojowe aliantów wywołane zostały tutaj inicjatywą Japończyków. Wszystko zależy od tego, czy sprzymierzeni, czy też Japończycy właściwie ocenili istotny problem.

Tego rodzaju rozważania, pisze dalej Anstey, wiodą każdego Anglika automatycznie do zachodniej Europy, gdzie alianci chcieliby uderzyć. Pod żadnym warunkiem nie powinno się znowu przydarzyć, by się przeciwnika, jak to było pod Cassino, niedoceniło, lub żeby się go, jak to się stało pod Nettuno, fałszywie oceniło. W obydwu bowiem wypadkach alianci popełnili błąd.

Wysiedlenie rządów emigracyjnych z Londynu

BRNO. (DNB). Według ostatnich wiadomości z Londynu — jak donosi „Courrier de Geneve" — odbywa się obecnie ewakuacja wszystkich „rządów emigracyjnych". Polski rząd emigracyjny ma opuścić Londyn, aby obrać sobie jako siedzibę prawdopodobnie Kair. Istotnej przyczyny tego — mówi się dalej należy dopatrywać się w życzeniu angielskiego rządu uwolnienia się od przykrego ciężaru, jaki stanowi rząd polski dla stosunków angielsko-sowieckich.

„Z rozpaczą oparci o ścianę"

Żołnierze amerykańscy w Anglii

SZTOKHOLM. (DNB). Pewien amerykański komentator radiowy omawiał nastroje wśród przebywających w Anglii i bezczynnie stających tu i ówdzie żołnierzy amerykańskich, których nawet urlop w końcu tygodnia nie może wyrwać z monotonii ich bytowania. Typowym obrazkiem w Anglii jest żołnierz amerykański, opierający się o ścianę i zapytujący z rozpaczą, co ma robić. Może on sobie pozwolić na wejście do restauracji, lub na przejażdżkę autobusem i przeglądanie się fasadom zburzonych domów. Może pójść do parku na spacer, lecz nie może to stale sprawiać mu przyjemności. Mógłby on też cośkolwiek sobie kupić, lecz jest to bardzo trudno.

Narzucona bezczynność, trwająca już od miesięcy, a dla niektórych jednostek już od lat, wywiera silny wpływ demoralizujący.

SZTOKHOLM. (DNB). Według wiadomości Reutera z Buenos Aires, obłożono karą pieniężną „żydowskie towarzystwo kolonizacyjne" z powodu wielkich oszustw, mających na celu uniknięcie podatków. Nadużycia te trwały od przeszło dziesięciolecia.

Głos ostrzegający przed Japonią z Cejlonu

Co powiedział angielski marszałek lotnictwa. Droga Imphalska — odcięta

BERLIN. Japońska aktywność w różnych punktach areny wojny powoduje, że dziś w Stanach Zjednoczonych znów dyskutowana jest, w sposób bardziej żywy niż kiedykolwiek, sporna kwestia, czy nie jest to chybioną strategią odsuwanie walki z Japonią na drugie miejsce. Jeden z senatorów Stanów Zjednoczonych oświadczył zupełnie otwarcie, że żadne sukcesy na Pacyfiku nic nie pomogą, jeżeli anglo-amerykańska piechota nie zajmie terenów mających żywotne znaczenie dla Japonii. Stoi się wciąż na tym stanowisku, że wpierw musiałyby być zwyciężone Niemcy. Takie stanowisko jest właśnie dogodne dla Japonii. Jeżeli Japonii pozostawi się jeszcze rok czasu, może ona tak umocnić swoje zdobycze terytorialne z roku 1942, że wojna przeciw niej będzie wymagała nadzwyczajnie dużych ofiar i potrwa bardzo długo, przy czym przypuszczalnie Japonia zachowa jeszcze przy sobie dużą część z pośród zdobytych terenów.

Roosevelt w ostatnich dniach uniknął wypowiedzenia się w tej kwestii, usprawiedliwiając się chorobą, co do której raczył jednak ogłosić jednocześnie, że zdrowie jego znajduje się na drodze do polepszenia. Nastrój w Stanach Zjednoczonych co prawda przez to nie polepsza się, bowiem równocześnie nadchodzi nowe ostrzeżenie ze strony naczelnego dowódcy powietrznych sił wojennych w południowo-wschodniej Azji, marszałka lotnictwa Pierce. Ten ostatni dokonał podróży inspekcyjnej na Cejlonie i miał przemówienie do członków stacjonujących na wyspie angielskich oddziałów broni powietrznej i kanadyjskich powietrznych sił wojennych. W przemówieniu tym oświadczył: „Nieprzyjaciel nasila swoją działalność na Indyjskim Oceanie i w zatoce Bengalskiej. Mogę was zapewnić, że w niebardzo dalekim czasie dostaniecie całą masę pracy".

Powyższe oświadczenie wywołało dość duże wrażenie, zwłaszcza, że Reuter w tonie zdradzającym zaniepokojenie przyznaje fakt odcięcia posiadającej żywotne znaczenie linii głównego zaopatrzenia — Imphal. Również główna kwatera Mountbatten'a musi przyznać, że napór japoński na północny zachód i zachód nadal trwa i że nieprzyjacielskie wojska już przełamały się na drodze z Imphal do Kohima.

Było do przewidzenia, że ta walka na hinduskiej ziemi będzie miała skutki dla samego brytyjskiego dominium. Jedna z amerykańskich agencyj prasowych donosi już, że w Indiach nadal trwają zamieszki. Są Hindusi, którzy stawiali na anglo-amerykańskiego konia, ale obecnie sami mocno krytykują brytyjskie dowództwo wojenne. Wyraźne pytanie brzmi: „Czy to nie było zamiarem wypędzić Japończyków z Birmy? Obecnie wygląda na to, że Japończycy wypędzają Brytyjczyków z Indii". Dalej słyszy się bardzo często, zwłaszcza w amerykańskich kołach militarnych w New-Delhi, pytanie: „Co robi Mountbatten? Czy jest on rzeczywiście właściwym człowiekiem dla kierowania alianckimi siłami wojennymi we wschodniej Azji?".

Jeden z najbardziej osobliwych projektów wysuwa atoli prezes hinduskiej ligi w Ameryce, który żyje z pieniędzy Roosevelta, a który domaga się uwolnienia hinduskich przywódców, co da możność stworzyć „zorganizowany, płomienny i skuteczny opór przeciw Japończykom". Ci hinduscy bojownicy o wolność mają więc dla swych ciemiężców, którzy ich wrzucali do więzienia, wyciągać kasztany z ognia — żądanie, które li tylko zdradza, jak rozpaczliwie szuka się wyjścia z tej niebezpiecznej sytuacji, nie mając wszak żadnego zaufania do własnych czynów. („K.A.Z.").

Front w Burmie w pełnej akcji

Oddziały japońskie znajdują się w oddaleniu 8 km. od miasta Imphal. Zagrożenie Chittagong

TOKIO. (DNB). Front w Burmie na całej długości znajduje się w pełnej akcji, — tak utrzymują tamtejsze koła wojskowe na podstawie różnych komunikatów frontowych. Widocznie Auchinleck, mówi się tam, chce jeszcze w ostatniej godzinie dotrzymać słowa, i usiłuje ratować beznadziejną sytuację pod Imphal. Tam też w pierwszym rzędzie przywiązywał wagę przeciwnik do stanowisk obronnych między Parel i Boiang, które rzekomo są rozbudowane w wapieniu na długości około 10 km. Oprócz tego ściągnięto do tych okręgów amerykańskie oddziały w charakterze posiłków.

Gdy japońscy obserwatorzy stwierdzili od pewnego czasu, że miejscowość Imphal robi wrażenie miasta opuszczonego, — bowiem ani w samym mieście, jak również na szosach w bezpośrednim pobliżu nie widać oddziałów i lotnictwa, — weszły obecnie japońskie straże przednie na teren zalesiony w okolicy Khamalor, znajdującej się około 8 km na północno-zachód od Imphal, gdzie z powodu grożącego niebezpieczeństwa mieściła się nieprzyjacielska kwatera główna IV korpusu armii i 23 dywizji. 10 kwietnia od rana miał miejsce silny ogień artyleryjski.

Obrona przeciwnika na obszarze Kohimy jest słaba, jakkolwiek w tym okręgu znajduje się jeszcze około 5000 żołnierzy. Ich zamierzony odwrót, po pierwsze, pozbawił odrazu wielkich możliwości niesienia pomocy znajdującym się w Imphal nieprzyjacielskim oddziałom, i po drugie, umożliwił japońskim i narodowo-hinduskim oddziałom, dojście już do połowy drogi między Kohimą i Dinapurem, i zajęcie stanowisk wyżynnych, które dominują nad dostępem do równiny rzeki Bramaputry. W związku z tym szybko wzrasta niebezpieczeństwo odcięcia linii kolejowej, łączącej Bengalię i Assam.

Donosi się również o wzmożonej aktywności japońskich i hinduskich oddziałów na południowym odcinku frentu w Burmie, gdzie oddziały te posuwają się od miejscowości Haka w okolicę Kaladan. Wskutek tego zagrożone jest miasto Chittagong. Nieprzyjacielskie oddziały w sile około 2000 ludzi, znajdujące się w pobliżu rzeki Kaladan cofają się i są nieustannie ścigane, podczas gdy równocześnie główna masa japońskich oddziałów posuwa się na zachód.

TOKIO. (DNB). Japoński silny oddział bombowców zaatakował w locie nurkowym most wiszący, znajdujący się około 50 km. na zachód od Imphal i zburzył go licznymi celnymi trafieniami bomb. Wskutek tego odcięto nieprzyjacielowi odwrót w kierunku na Silchar. Wszystkie japońskie samoloty powróciły nieuszkodzone do swoich baz.

Riccardi: „Losem Włochów będzie los niemiecko-włoski"

MEDIOLAN. (DNB). Były minister handlu zagranicznego i dewiz, Raffaele Riccardi poświęca w „Giornale d'Italia" szczegółową uwagę sprawie losu Włoch. Włochy mogą mieć, pisze Riccardi „angielsko-amerykański los", mogą mieć „bolszewicki los" i mogą mieć też „niemiecko-włoski los", którego musiałby życzyć każdy zdrowo myślący człowiek. Riccardi wskazuje na bolszewickie niebezpieczeństwo, jak również na niedorzeczne przypuszczenie, że Anglia i Ameryka mogłyby osłonić Europę przed bolszewizmem.

Następnie Riccardi zajmuje się wyczerpująco żywioną przez wroga nadzieją, że będzie mógł zwyciężyć Niemcy i dochodzi przy tym do stwierdzenia, że Niemcy nie mogą być pokonane ani na froncie wewnętrznym, ani w dziedzinie gospodarczej i finansowej, ani na odcinku zbrojeń, ani przez wojnę powietrzną lub działania wojenne. Rozstrzygnięcie nastąpi w otwartej wojnie, w której Niemcy dotychczas okazały się niezwyciężonymi.

Do walki z Niemcami musiano zmobilizować cały świat. Wypadki w Rosji Sowieckiej — pisze Riccardi — nie wprowadzą wbłąd uważnego obserwatora. Niemiecki odwrót jest szczytem kunsztu wojennego. Wojsko niemieckie, nie doznając niebezpiecznych dla swej siły szkód, wraca ku granicom Europy, ponieważ niedorzecznością byłoby, na krótko przed powstaniem drugiego frontu, trzymać się frontu, który związany jest z dużymi trudnościami pod względem jego zaopatrzenia. Ze wszystkich tych względów powstaje absolutne i niewzruszone zaufanie, jakim wszyscy zdrowo myślący we Włoszech darzą „niemiecko-włoski los" kraju, który spotka, czy chcą czy nie chcą, wszystkich tych, co dla wygody, z dziecinnym podejściem i ciekawością chcą zrobić anglo-amerykańskie „armie wyzwolenia" sędziami nad faszyzmem i bolszewizmem.

GENEWA. (DNB). „Droga do Rzymu dla aliantów wybrukowana jest jeszcze wieloma Cassino" — w takie zdanie przybyły z powrotem do USA na urlop wypoczynkowy zastępca naczelnego dowódcy 36 amerykańskiej dywizji piechoty na froncie Cassino, generał brygady William Wilbur ujął swe wrażenia w wywiadzie udzielonym londyńskiemu pismu wieczorowemu „Evening Standard". Wilbur powiedział następnie, że wciąż się stoi pomimo największych wysiłków przed Cassino, nie wiedząc w jaki sposób przebić się. Obeiście wyżyn Cassino jest niemożliwe. Nawet gdyby się to udało, Niemcy skutecznie zablokowali dla aliantów wszelkie wdarcie się w dolinę rzeki Liri.

Badoglio — sprzedawca dusz

Internowani w Indiach żołnierze włoscy mają walczyć przeciw Japonii

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi z Neapolu „Aftonbladet", Badoglio zaproponował aliantom użycie przeciw Japończykom internowanych w Indiach żołnierzy włoskich. Pewien przedstawiciel Badoglio oświadczył, że Badoglio pragnie obecny z punktu widzenia prawa międzynarodowego stan Włoch jako „strony współprowadzącej wojnę" zmienić na stan „ograniczonego w prawach alianta". Gdyby alianci mieli na to się zgodzić, następca tronu Umberto jest gotów objąć dowództwo nad tymi siłami wojennymi.

Japonia przygotowana na aliancką generalną ofenzywę na Pacyfiku

TOKIO. (DNB). Zdaniem kół cesarskiej kwatery głównej trzeba się liczyć z próbą przeciwnika przeprowadzenia zapowiedzianej przez niego ofenzywy na Pacyfiku jeszcze w ciągu pierwszej połowy bieżącego roku. Do powyższego wniosku dochodzi kapitan marynarki Goro Takasz oddziału prasowego kwatery głównej. Omawia on w dłuższym artykule, zamieszczonym w czasopismie „Fuji", ogólną sytuację na Oceanie Spokojnym.

Szczególnie na uwagę zasługuje, jak pisze oficer japoński, fakt, jak bardzo w ostatnim czasie koncentruje się główny ciężar nieprzyjacielskich działań bojowych na wodach Pacyfiku na jego siłach morskich. Zdaje się, że program morski Amerykanów osiągnął już pewne stadium, tak, iż sądzą oni, że obecnie mogą rzucić z powodzeniem do walki swą flotę na wspomniany teren walk. Po raz pierwszy ujawniła się na tych przesłankach myślowych zbudowana taktyka zaczepna Amerykanów podczas ich działań bojowych przeciwko wyspom Gilberta w końcu ubiegłego roku. Skoro jednakowóż przedsięwzięcie swe zbyt drogo zmuszeni byli opłacić, nie zaniechali wprawdzie swej nowej taktyki zaczepnej podczas następnej ofenzywy przeciwko wyspom Marshalla, lecz znacznie wzmocnili swoje siły morskie i lotnictwo przez równoczesne ostrożnie przeprowadzane działania desantowe. Walki o wyspy Marshall'a wykazały jednak również wyraźnie, że przeciwnik zaniechał swojej poprzedniej strategii „z wyspy na wyspę", a w miejsce tego zastosował jedynie jeszcze „taktykę spadochronową". Skoro Amerykanie po krótkim czasie uruchomili spowrotem lotniska na wyspie Kwadgelinn, ataki lotnictwa zwróciły się ze wspomnianej bazy lądowej nie na nadzwyczaj ważną bazę japońską Ponape, lecz już przeciwko wyspie Truk. Wobec tej strategii nieprzyjacielskiej trzeba się liczyć z tym, że przeciwnik stara się przy pomocy silnych oddziałów floty posunąć się jeszcze dalej na wschód, by zaatakować japoński kraj macierzysty bezpośrednio z powietrza. Co raz bardziej okazuje się, jak wielkie i decydujące znaczenie posiada dzisiaj lotnictwo. Rozumiejąc to, dowództwo japońskie uczyniło wszystko, by jak w najwyższym stopniu wzmocnić własne lotnictwo.

Jest rzeczą dobrze znaną, kończy swój artykuł Takasz, że japoński potencjał wojenny co raz bardziej wzrasta. „Z tego powodu musimy się liczyć z tym, że tak zw. nieprzyjacielska ofenzywa generalna nastąpi jeszcze w ciągu pierwszej połowy b. r. Potrafimy jednakowóż zwycięsko spotkać wspomnianą ofenzywę".

Anglo-amerykańska walka o naftę

Obłudne oświadczenie ministra marynarki USA Knox'a

GENEWA. (DNB). Spór o naftę w Arabii, który rozwinął się do rozmiarów zaciętej walki konkurencyjnej pomiędzy północno-amerykańskim i angielskim kapitałem, wszedł obecnie w swoje najwyższe stadium polityczne, od chwili kiedy rząd amerykański przejął na siebie interesy amerykańskich potentatów naftowych. Rozgorzała więc obecnie walka między Waszyngtonem a Londynem.

Minister marynarki USA Knox przedstawił przebieg sporu w wydziale finansowym Izby Reprezentantów z obszernymi szczegółami. Jak doniesiono, miał on oświadczyć, że amerykańskie towarzystwa naftowe w Arabii zwróciły się o poparcie rządu, ponieważ obawiały się, iż Anglicy przejmą na siebie ich koncesje. Rząd arabski zwrócił się do Anglików z prośbą o finansową pomoc, i Anglicy wyasygnowali znaczne sumy pieniężne. Wobec tego amerykańskie towarzystwa (Standard Oil of California i Texas Oil Compagny) uznały tę sytuację za alarmującą.

Ponieważ amerykańskie towarzystwa naftowe w Arabii „czynne były jako firmy prywatne bez poparcia rządu i narażone były na współzawodnictwo rządu brytyjskiego i brytyjskich towarzystw naftowych, które ze swej strony korzystały z wszelkich wsparć i prestiżu, jaki mógł im dać rząd brytyjski, zwróciły się one ze swymi troskami do rządu w Waszyngtonie i zażądały ochrony amerykańskich kopalni naftowych z łością powyżej 20 milionów beczek nafty. Szefowie sztabu zgodzili się na tę myśl, jednak rokowania utknęły wskutek propozycji 50 procentowego przejęcia kapitału przez rząd i innych propozycyj.

Następnie Knox powiadomił, że na oba towarzystwa wywarto wielki nacisk, ażeby one nie przyjęły finansowego poparcia rządu. Wśród rzeczoznawców zaniepokojenie wywołał fakt, że rząd wkroczył w interesy naftowe. Jednak nieco później podjęto znowu rokowania, a mianowicie z tym celem, ażeby przeprowadzić rurociąg naftowy z Zatoki Perskiej do Morza Śródziemnego i ażeby w ten sposób tę naftę uczynić tańszą i szybciej dostarczalną i w ten sposób wzmocnić zapotrzebowania amerykańskich rezerw naftowych. Wreszcie osiągnięto porozumienie, według którego rząd jako główny dzierżawca korzystać będzie w ciągu 25 lat z przewodów naftowych z Zatoki Perskiej do Morza Śródziemnego i że następnie przejmie je na własność bez żadnych kosztów. Pod tymi warunkami towarzystwa zobowiązały się dostarczać do USA 1 miliard beczek nafty po cenach niższych o 25 proc. od cen rynkowych.

Knox zakończył swoje sprawozdanie wskazując, że uchwała uprawnia do udania się do Arabii, ażeby chronić tam amerykańską własność w tych olbrzymich koncesjach. W Waszyngtonie przypuszcza się, że, o ile rząd amerykański istotnie wykazał zainteresowanie w tej dziedzinie, nikogo tam nie dopuści i nie odda koncesyj.

Kiedy członek z wydziału finansowego Izby Reprezentantów zapytał Knox'a, czy rząd brytyjski wykazywał jakiekolwiek zainteresowanie się przewodem naftowm, Knox udzielił tylko osobistą odpowiedź.

Spór o naftę arabską rzuca ponure światło na niedawno jeszcze podkreślaną przez sekretarza państwa USA Hull'a „jedność" w obozie aliantów. Skoro spór ten wzrósł do walki konkurencyjnej między amerykańskimi i angielskimi kapitalistomi, Anglia i USA skierowały obecnie przeciwko sobie swe siły polityczne. Rezultat tej próby sił nie może być wątpliwy. Pierwszą rundę Anglia niewątpliwie przegrała, skoro nie mogła ona zapobiec wdarciu się kapitału amerykańskiego na Bliski Wschód, który dotychczas uchodził za wyłączną domenę angielską.

Poza tym angielsko-amerykańska walka o hegemonie daje nam pojęcie tego, co rozegrałoby się w Europie, gdyby mocarstwa nieprzyjacielskie tutaj się znalazły. Wówczas rozgorzałyby dzikie walki o każdą kopalnię i o każdą fabrykę pomiędzy obiema wrogimi klikami kapitalistów. Ta walka konkurencyjna skupiłaby się na barkach ujarzmionych narodów, które musiałyby to opłacać ciężkim bezrobociem, głodem i nędzą.

Nowoczesna zabezpieczona od bomb sala operacyjna w górach Abruzzach

BERLIN. (DNB). Pełne jaskiń Abruzzy i ich przedgórza, posiadające łatwy do obróbki kamień stwarzają dla żołnierzy niemieckich możliwość ulokowania przynajmniej części oddziałów służby zafrontowej w zabezpieczonych od pocisków pomieszczeniach. Szczególnie potrzebne są zabezpieczające przed bombami pomieszczenia dla szpitali polowych i punktów opatrunkowych, ponieważ przeciwnik mimo z daleka widocznych znaków rozpoznawczych Czerwonego Krzyża stale je bombarduje. Dlatego to pewien szpital na froncie nad Adriatykiem, mający jako specjalne zadanie szczególnie trudne operacje, założył sobie obecnie podziemną stację, która posiada wszystko, czego potrzeba do wykonywania służby. W ciągu dwóch miesięcy pionierzy rozbudowali i rozszerzyli istniejące groty. Wszystkie urządzenia są czyste, nie odnosi się wcale wrażenia, że przebywa się w jaskini. Podłogę wyłożono posadzką, sufity i ściany oszalowano deskami. Wszędzie zaprowadzono światło elektryczne, dostarczane przez akumulator. Zaprowadzono nawet ogrzewanie centralne i wodociąg, a kierownictwo szpitala szczególnie dumne jest z wielkiej sali operacyjnej i z nowoczesnych urządzeń wentylacyjnych. Sale dla chorych posiadają 150 wygodnych miejsc dla rannych.

Tydzień obrony przeciwlotniczej w Wilnie

W celu sprawdzenia wprowadzonych dotychczas w Wilnie zarządzeń obrony przeciwlotniczej oraz w celu zachęcenia do dalszej pracy, odbędzie się w Wilnie w czasie od 17 do 23 kwietnia 1944 tydzień obrony przeciwlotniczej.

W ciągu tego tygodnia odbędą się odnośne przeglądy, przygotowywania i ćwiczenia we wszystkich ważnych urzędach i zakładach oraz organizowanie takowych również przy udziale publiczności. Ćwiczenia te odbędą się częściowo w warunkach najbardziej zbliżonych do rzeczywistości. Każdy musi się zachować w ten sposób, w jaki by postępował w wypadku prawdziwej obrony i jak tego rzeczywiście od niego się wymaga.

Kto wykroczy przeciw temu z osobistych lub nieuzasadnionych powodów, nie może mieć pretensji, że przy ewentualnych szkodach, które on poniesie w czasie przeprowadzania ćwiczeń, nie zostanie mu udzielona pomoc lub wynagrodzenie.

Przydział robotników

i daleko idące ulgi dla hodowców tytoniu zawierających umowy w Oddziale Hodowli Tytoniu

Wileński Oddział Hodowli Tytoniu mieszczący się w Wilnie przy ulicy Jabłonskio 1 (d. Bankowa) donosi wszystkim hodowcom tytoniu oraz tym, którzy by chcieli w tej dziedzinie pracować, że obecnie zawierane są umowy na hodowlę tytoniu. Przewidziane są daleko idące ulgi oraz pomoc w pracach plantacyjnych. Zgodnie z rozporządzeniem Generalnego Komisarza w Kownie hodowcy tytoniowi otrzymają siły robocze w następującym porządku:

Hodowcy uprawiający tytoń na obszarze: od 0,2 ha do 0,4 ha otrzymają prawo na zatrudnienie jednego robotnika; od 0,4 ha do 0,6 ha — dwóch robotników; od 0,6 ha do 0,8 ha — trzech robotników; od 0,8 ha do 1 ha — czterech robotników i ponad 1 ha uprawiatej powierzchni — 5 robotników.

Generalny Komisarz poleca przy tym by odpowiednie Urzędy Pracy przydzielały niezwłocznie dodatkowe siły robocze, które będą zwalniane od innych prac obowiązkowych.

Wileński Oddział Hodowli Tytoniu zawarł dotychczas 120 umów na plantacje tytoniowe w okręgu wileńskim. Zgłoszenia na zawieranie umów są przyjmowane do połowy maja b. r. Należy się zwracać pod niżej podanym adresem: Wilno, ulica Jabłonskio 1, Oddział Hodowli Tytoniu, bezpośrednio do starszego instruktora, który udzieli odpowiednich wskazówek w sprawie zawarcia umowy i przydziału sił roboczych. Tamże można otrzymać broszurki w języku litewskim i polskim omawiające kwestię hodowli tytoniu.

Oddział Hodowli Tytoniu wydaje odpowiednie zaświadczenia, na podstawie których Arbeitsamt w Wilnie przydzieli robotników do prac plantacyjnych. Zgłaszać się należy w godzinach urzędowych.

Ofiary na święcone

Na intencję p. Czuczejko dla biednych polskich dzieci 20 RM. składa Halina L. z Lidy.

Pracownicy i robotnicy firmy „W. Fadiejew" na święcone dla polskich biednych dzieci składają RM. 750.

Na święcone dla polskich biednych dzieci RM. 100 od Rysia i Clypera.

Od pracowników BHVD 783 dla biednych polskich dzieci 150 RM.

Bezpośrednio wpłacone RM. 30 składa dla biednych emerytów X. I.

Ewa Dubicka z Landwarowa 20 RM. na święcone dla biednych polskich dzieci.

A. Gwiazda 100 RM. na święcone dla biednych polskich dzieci.

Dwie godziny więcej blasku słonecznego

Pomimo chłodnych nocy nastaje ciepły okres roku

Chociaż na dworze wieją jeszcze nad krajem dreszczem przejmujące wiatry kwietniowe, a w jasne noce temperatura spada poniżej punktu zamarzania — nic nie wskórają te ostatnie drgawki zimy przeciw pochodowi wiosny i nadejściu ciepłego okresu roku. Gdy się pomyśli, że w ciągu kwietnia słońce przyśpiesza swój wschód o 64 minuty, a więc o przeszło godzinę, a zachód swój w końcu miesiąca spóźnia o 59 minut, a więc również prawie o godzinę w porównaniu do początku miesiąca — wówczas można sobie wyobrazić jak wzrasta promieniowanie ciepła w ciągu kwietnia: dwie godziny więcej blasku słonecznego w ciągu miesiąca!

Pomimo to bardzo często zdarza się w kwietniu, że zima nie zaprzestaje walki z posuwającym się naprzód latem. Zima w północnych szerokościach naszej części świata stworzyła sobie poniekąd rezerwuar zimna w postaci olbrzymich lodowych mas mórz polarnych oraz wykazujących najniższy stopień uzlębienia mas wodnych prądów morskich i mórz docierających do środkowej i zachodniej Europy.

W związku z tym ciekawym byłoby wiedzieć, że przykładowo bieżąca temperatura na powierzchni Morza Bałtyckiego osiąga najniższy swój stopień dopiero w kwietniu, częściowo skutkiem tajania lodów w północnej części Morza Bałtyckiego, częściowo skutkiem zimnych północno-zachodnich i północnych wiatrów, które właśnie na wiosnę wieją w kierunku południowym z polarnych szerokości. W tych warunkach nie ma nic dziwnego, że masy powietrza położone bezpośrednio nad wodą przejmują zimno tej wody. Ale i warstwy powietrza od 1.000 do 10.000 metrów wysokości wykazują najniższą temperaturę dopiero na wiosnę. Tu tkwi przyczyna zmiennej pogody w kwietniu.

W dni spokojne, kiedy żaden wiatr nie wieje, masy powietrza nad lądem stałym ocieplają się bardzo silnie z powodu siły promieni słonecznych, dochodząc do 20 i więcej stopni w drugiej połowie miesiąca. Natomiast powietrze nad morzami i w górze pozostaje jeszcze stosunkowo zimne. Powstające stąd różnice poziomego rodzaju między lądem stałym a morzem oraz rodzaju pionowego między temperaturą powietrza na ziemi a w górze noszą w sobie zarodek tych zaburzeń atmosferycznych, które uwidoczniają się w znanych kwietniowych wybrykach pogody.

Odpowiednio do dłuższego trwania blasku słonecznego jasność oczywiście znacznie się powiększa. Ponieważ z powodu lata czas przestawiony jest o godzinę naprzód jasno jest na dworze do godziny 20, a w końcu miesiąca nawet do 21-ej. Tak więc powstają obecnie wszelkie możliwości do oszczędzania światła i prądu.

(„Wilnaer Ztg.")

Wiadomości z dnia

16 Kwiecień	NIEDZIELA Benedykta. — Wschód słońca 4.17 Zachód słońca 18.23

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 19.50 DO GODZ. 5.00.

— KONTROLA PRZECIWPOŻAROWA MIESZKAŃ. Wileńska straż przeciwpożarowa w celu dopomożenia mieszkańcom w zwalczaniu grożącego niebezpieczeństwa pożarowego wysyła swoich funkcjonariuszy, którzy odwiedzają mieszkania i na miejscu udzielają wskazówek o walce z ogniem, oraz kontrolują, czy mieszkania pod względem przeciwpożarowym są w należytym porządku. Niektórzy mieszkańcy nie wykazują zrozumienia dla tej pracy strażaków i zachowują się wobec nich nieodpowiednio, nie wpuszczają ich do mieszkań i t. p. Trzeba więc zrozumieć, że akcja ta ma na celu jedynie przysłużenie się ludności miasta Wilna i zapobieganie możliwym pożarom, a więc zasługuje na uznanie i pomoc całego społeczeństwa. (f)

— WOLNO MLEĆ PSZENICĘ. Na podstawie zarządzenia Generalnego Komisarza gospodarstwa rolnicze i inne przedsiębiorstwa ziemskie, które dostawiły obowiązkowy kontyngent płodów rolnych i pokarmu dla bydła oraz obsiały wszystkie pola, otrzymają pozwolenia na przemiał pszenicy. Wyżej wymienione gospodarstwa powinny jeszcze dostawić odpowiednią ilość wyznaczonego im kontyngentu nasion. Przewidziane jest pozwolenie na przemiał 25% pszenicy z posiadanych zapasów.

— MASŁO DLA DZIECI NA PROWINCJI. Na kartki żywnościowe 28 okresu wyżywieniowego na odcinki „masło" (rebalai) mieszkańcom prowincji mającym dzieci do lat 6-ciu będzie sprzedawane masło. Odcinki ważne są równocześnie z ważnością kart żywnościowych.

— SPRZEDAŻ ARTUKUŁÓW NA PODSTAWIE ZNACZKÓW PREMIOWYCH. Jak się dowiadujemy, obecnie można będzie nabywać artykuły gospodarcze w sklepach wileńskich na podstawie znaczków premiowych, wydanych w granicach okręgu wileńskiego. Znaczki premiowe wydawane w innych okręgach nie mają ważności w Wilnie i sprzedawanie artykułów gospodarczych na ich podstawie jest wzbronione.

— KARA ŚMIERCI ZA KRADZIEŻ PODCZAS POŻARU LUB ALARMU LOTNICZEGO. Bardzo często zdarzają się wypadki, że podczas pożaru lub alarmu lotniczego ciemne elementy, wykorzystując chaos i zamieszanie, usiłują okradać ludzi dotkniętych tym nieszczęściem. Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że obecnie za kradzieże popełniane w czasie pożaru lub w czasie alarmu lotniczego grozi najwyższy wymiar kary. Złodzieje będą karani śmiercią.

— USTALENIE TAKSY ZA PRYWATNE WIZYTY LEKARSKIE. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukaże się zarządzenie, w którym będzie ustalone, jakie honorarium będą mogli pobierać za leczenie lekarze, praktykujący prywatnie. W myśl tego zarządzenia nie wolno będzie pobierać lekarzom wyższych opłat niż to zostanie ustalone.

— KRADZIEŻ W „UNITASIE". W nocy z 13 na 14 kwietnia przez drzwi frontowe włamali się złodzieje do sklepu „Unitas" przy ulicy Kalwaryjskiej 2. Ofiarą

DRZEWO JEST WAŻNYM SUROWCEM WOJENNYM, WPIERW JEDNAK TRZEBA JE PRZYWIEŹĆ Z LASÓW.

włamywaczy padł duży zapas towarów galanteryjnych. Straty są znaczne. Dochodzenie prowadzi kryminalna policja. (K)

Tu mówi Związek Zawodowy

Dzisiaj, o godzinie 14 w Wielkiej Sali Koncertowej przy ulicy Ostrobramskiej 5 odbędzie się 25 (40) „Popołudnie Rozmaitości". Program ten odznacza się nastrojem wiosennym, którego cechą jest lekka muzyka, piosenki i taniec. Dotychczasowe imprezy artystyczne o tym charakterze cieszyły się wielkim powodzeniem wśród szerokich rzesz miłośników lekkiej muzy.

Niedzielny program starannie wyreżysowany z udziałem wybitnych sił artystycznych daje rękojmię, że „mały jubileusz" „Popołudni Rozmaitości" zadowoli nawet najwybredniejszych.

Program odbędzie się z udziałem: solistki operowej Krištolaityte, solistek: Bielickiej i Piaseckiej, aktorów dramatycznych: Gustaitisa i Kernagisa, kuma Sylwestra oraz solistów: Przybyły (trambon) i Kuczewskiego (skrzypce). Ponadto wezmą udział: artyści baletowi — Jamantaite, Daukantiene i Bilida, dalej kwartet głosów męskich pod dyr. Stakanisa. Gros programu wypełni orkiestra symfoniczna Związków Zawodowych.

Pozostałe bilety można jeszcze otrzymać w kasie Sali Koncertowej w dniu dzisiejszym przed rozpoczęciem programu.

ZE SPORTU

ZGON SONNI HEENIE.

Wielokrotna mistrzyni w jeździe figurowej na łyżwach, Norweżka Sonni Heenie, która w roku 1937 przeszła na zawodostwo i występując w filmach stworzyła niezapomniane kreacje „Jedna na milion", „Książę X" i inne — zginęła w czasie pożaru, który wybuchł w atelier filmowym (Kalifornia).

Po niedoścignionej mistrzyni, pozostały tylko filmy... (K)

NIEDZIELA SPORTOWA.

Dzisiaj o godzinie 14-ej na Pióromoncie odbędzie się emocjonujący mecz piłki nożnej pomiędzy repr. Garnizonu a repr. Wilna.

Ponieważ w Wilnie przebywa reprezentant Niemiec Willimowski, który być może wystąpi w barwach Garnizonu, spotkanie to zapowiada się niezwykle interesująco.

Gracze wileńscy muszą się stawić na stadion o godzinie 13-ej.

Skład drużyny wileńskiej, według słów nowego kapitana Okr. Zw. Piłki Noż., zapowiada się rewelacyjnie. Mecz sędziuje pan Žiurkiawiczius. (K)

ś. † p.
Stanisław
BANDROWSKI
b. major wojsk polskich zmarł w Oświęcimiu dnia 18 grudnia 1943 r.
o czym zawiadamia
Córka.

ś. † p.
Jerzy Gawałkiewicz
Inż. leśnik, lat 44
zginął śmiercią tragiczną 5. IV. 1944 r.
pochowany na cmentarzu w Sużanach.
O czym powiadamiają
Koledzy.

ś. † p.
Natalia-Wanda
LEPESZO
z Piotrowskich
zmarła dnia 13. IV. 1944 r. w wieku lat 45.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Czarnym Borze na cmentarz Barkowszczyzna nastąpiło 15. IV. 1944 roku o godz. 12 p. p.
O czym zawiadamiają
Mąż i Wychowanica.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
Zbigniewa
ŚMIAŁOWSKIEGO
dnia 18 1944 r. (wtorek) o godz. 9-ej odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-Bernardyńskim, o czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego
Żona z Córeczką.

Dnia 17 kwietnia w dniu imienin
ś. † p.
RUDOLFA WIDEŁA
odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w kościele Św. Piotra i Pawła o godz. 8 rano.
O czym powiadamiają wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego
Żona i Córki.

Za duszę
ś. † p.
Franciszka
Alachnowicza
Redaktora
odbędzie się Msza Św. Żałobna dn. 17. IV. 1944 r. o godz. 8-ej rano w kościele Św. Michała. Na którą zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Życzliwych pamięci Zmarłego
Żona.

W 5 dzień od zgonu nieodżałowanej pamięci O. Jez.
ś. † p.
Ks. STANISŁAWA SOWY
w dn. 17 kwietnia o godz. 8-ej w kościele Św. Kazimierza odbędą się Egzekwie i Msza Św. Żałobna. O czym zawiadamiają znajomych pogrążone w nieutulonym żalu
Penitentki.

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.
ALEKSANDRA BREJWO
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy w kościele Naj. Serca Jezusowego dnia 21. IV. 1944 r. o godz. 9-ej rano.
O czym zawiadamiają
Żona i Dzieci.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci kochanego brata
ś. † p.
Antoniego
ANDRUSZKIEWICZA
Mistrza budowlanego
odbędzie się Msza Święta dnia 19. IV. 1944 r. o godzinie 6.20 w kościele Św. Rafała.
O czym powiadamiają
Brat, Bratowa i Bratanki.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszego najdroższego Męża i Ojca
ś. † p.
WACŁAWA BUDRYKA
zostaną odprawione Msze Św. dnia 17 kwietnia 1944 r. o godz. 8 rano w kościele po-Trynitarskim na Antokolu.
O czym powiadamiają
Żona, Córki, Zięciowie i Wnuki.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
Karoliny Szmidt-Wałejkowej
odbędzie się w dniu 17. IV. 1944 r. o godz. 9.30 nabożeństwo żałobne za spokój Jej świetlanej duszy w kościele Św. Jakuba, na które zapraszają Przyjaciół i Znajomych Zmarłej
Matka, Mąż i Córka.

W piątą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
JANA BONCZY-WAŚNIEWSKIEGO
b. długoletniego Dyrektora Dóbr Knyszyn i Goniądz
odbędą się Żałobne Nabożeństwa w dniu 19 kwietnia o godz. 8 rano w kościele Serca Jezusowego w Wilnie, oraz w kościele parafialnym w Taboryszkach, na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i życzliwych pamięci Zmarłego
Syn, Synowa i Wnuk.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu
ś. † p.
Aleksandra WYSOCKIEGO,
farmaceuty, b. właściciela apteki w Wilnie, w dn. 17. IV 1944 r. (poniedziałek) w kościele Św. Jana, o godz. 9-ej, odbędzie się Żałobna Msza Św., na którą w imieniu nieobecnej, nieutulonej w żalu Córki, zaprasza pp. Kolegów, Współpracowników, Krewnych i Życzliwych pamięci Zmarłego
Rodzina.

W dniu imienin
ś. † p.
EMMY SZUMAŃSKIEJ
za spokój Jej duszy zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele Św. Teresy (Ostrobrama) dnia 19 b. m. o godz. 10-ej.
O czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych Zmarłej
Z. K.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci kochanego i nigdy nie odżałowanego syna i brata
ś. † p.
JANA IWANOWICZA
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Św. Katarzyny w dniu 18 b. m. o godz. 10 rano. Na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
Matka i Siostra.

PODZIĘKOWANIE.
Całemu sąsiedztwu kol. Orwidów k/Bezdan, którzy w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu dnia 8. IV. r. b.
ś. † p.
Karolowi MARCISZEWSKIEMU
w ciężkich dla nas po Jego zgonie chwilach okazali tyle serca i życzliwości, oraz za szczerą i bezinteresowną pomoc w urządzeniu pogrzebu, składamy z głębi serc płynące podziękowanie.
Żona, Córki, Synowie, Synowa, Zięciowie i Wnuki.

PODZIĘKOWANIE.
Panu Doktorowi Michałowi Świdzie, za stałą, bezinteresowną i troskliwą opiekę podczas długiej choroby
ś. † p.
Franciszka Kurowickiego
serdeczne podziękowanie składa
Rodzina Kurowickich.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim Współpracownikom Wileńskiej Fabryki Skór i Obuwia, którzy wzięli udział w pogrzebie mego Ojca
ś. † p.
Kazimierza ZALIWSKIEGO
tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać".
Kazimierz Zaliwski.

PODZIĘKOWANIE.
P. Prof. Januszkiewiczowi, PP. Dr. Dr. Dunin-Horkawiczowej, Dunin-Horkawiczowi, Kanigowskiemu, Rutkowskiemu, Bałukowi, Dziadulowi, Siostrze Kilczewskiej za troskliwą opiekę w czasie długiej choroby
ś. † p.
Franciszka Kurowickiego,
wszystkim znajomym i przyjacielom Zmarłego i naszym, którzy wzięli udział w pogrzebie oraz specjalne podziękowanie Koleżankom i Kolegom z aptek za pamięć, serce i pomoc materialną serdeczne „Bóg zapłać" składa
Rodzina Kurowickich.

KINA

Soldatentheater (Vilniaus Wileńska) 5

„JEJ PIERWSZE RENDEZ-VOUS"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77

„MOSKWA—SZANGHAJ"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 16-37

„WIELE HAŁASU O NIXI"
Od poniedziałku premiera: „Zaręczyny w Kopenhadze".

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

„JESTEM SEBASTIAN OTT"
Od poniedziałku: „La Habanera".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 16-78

„BEL—AMI"
Od poniedziałku: „90 minut postoju".

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.

„ANUSZKA"
Od wtorku: „Kogo bogowie kochają".

Kino „Muza"
Początek seansów: w dnie powszednie o godz. 14 i 16, w soboty o godz. 14, w dnie świąteczne o godz. 12-ej.

We środę 19 kwietnia w wielkiej Sali Koncertowej
Ostrobramska 5

DRUGI WIELKI KONCERT (NOWY PROGRAM)
przy udziale Wileńskiego Chóru Metropolit. pod kierownictwem I. Matwiejca oraz solistów:
J. GAJDEBUROWA (baryton)
P. N. KOPTJUK (sopran).
W progamie rosyjskie, białoruskie i ukraińskie śpiewy ludowe. Pieśni i arie operowe.
Przy fortepianie **OLGA OLGINA.** Początek o godz. 18. Bilety od 2 do 6 RM. Przedsprzedaż biletów Russ. Vertrauenstelle, Gedimina 7—3, w dniu koncertu w kasie sali koncertowej od godz. 16.30 do 18.

Nowootwarte Salony Fryzjerskie damsko—męskie
Vilniaus (Wileńska) 29, róg Gdańskiej
Polecają Szanownym Klientkom na zbliżający się sezon wiosenny „Trwałą Ondulację" z gwarancją: poprawka bezpłatna lub zwrot pieniędzy.
Zarząd.

PRACOWNIA WÓZKÓW DZIECINNYCH
Traky (Trocka) 16
KUPUJE:
Dyktę,
Ceratę,
Celuloid,
Wąż gumowy
i inne materjały.

Firma M. Święcicki
Wielka 25
kupi motor elektryczny od 2—3 H. P. i 2 żeliwne **piecyki.**

„Pienocentras" organizuje kursy.
Wileński oddział „Pienocentrasu" donosi, że kursy dla kierowników punktów rozpoczną się w dniu 17 kwietnia b. r. o godzinie 8-ej w lokalu szkoły powszechnej Nr. 38 przy ulicy Algirdo (d. Piłsudskiego) Nr 13. W razie potrzeby po informacje można się zgłaszać telefonicznie tel. 487.

Do Wytwórni Piwa „TAURAS" potrzebny jest kowal.
Warunki pracy dobre.
Zgłaszać się w godz. urzędowych do Dyrekcji Wytwórni — Sierakausko 18.

TEATR—REWIA
Nowogródzka 8
w lokalu kina „Muza" od niedzieli, dnia 9 kwietnia r. b.
!! PREMIERA !!
Wielkie świąteczne widowisko pod tytułem:
„NIECH ŻYJĄ BABY!"
Humor, śpiew, tańce, atrakcje, wesołe skecze! przy udziale całego zespołu teatru **„ALI-BABA"** oraz wybitnych sił zagranicznych.
Początek w dni powszednie o g. 18, w dni przedświąteczne o g. 16 i 18, w święta o godz. 14, 16 i 18-ej.
Przedsprzedaż biletów:
Wileńska 16 i Wielka 32.

W niedzielę 16 kwietnia
scena Gimnazjum Rosyjskiego
Vokiečių (Niemiecka) 9
(A. N. Ostrowskij)
„Nie wsio kotu maślenica"
Komedia w 4 aktach.
W wykonaniu zespołu rosyjskich artystów.
Bilety do nabycia od soboty godz. 10. Początek I seansu o godz. 16, drugiego o godz. 18.
Wyznaczone przedstawienie na poniedziałek 17 Kwietnia nie odbędzie się.

Przybory Rybackie i Spiningowe
kupuje i sprzedaje
SKLEP PISMIENNY
Wilno, Zamkowa 18—4.

KUPUJĘ zbiory znaczków pocztowych do kolekcji. Szczególnie poszukuję **wydania** krakowskiego znaczki austriackie z nadrukiem „Poczta Polska".
Płacę wysokie ceny.
Pilies (Zamkowa) 16—2 sklep znaczkowy.

Kupię aparat fotograficzny **„Exakta"** albo **„Kontax".**
Zgłaszać się do sklepu drewniaków Didžioji (Wielka) Nr. 50.

Dyktę 50 arkuszy 4 m/m za zamianę na 3 m/m
Wilno, Uniwersiteto 2—11.

Na nadchodzący sezon letni praktyczne ładne drewniaczki dla Pań, Panów i dzieci poleca wytwórnia **drewniaków**
Vilniaus (Wileńska) 17/19—3.
Ceny urzędowe.

LABORATORIUM Zębów Sztucznych
przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne. **Wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tylioji (d. Cicha) 4—25.

Filateliści!
Próby znaczków poczt. Litwy Środkowej w dużym wyborze zamienię na inne znaczki Europy. Kalwaryjska 59 — 12, godz. 17—19.

Kupuję obicia meblowe:
gobeliny, portiery oraz inne materiały.
Firma **„ARBOR"**
Vokiečių (Niemiecka) 1.
Tel. 17-73.

NA SEZON WIOSENNY
otrzymaliśmy transport nasion warzywnych, które sprzedajemy bez zezwoleń, po cenach najniższych, ustalonych przez władze. Sklep nasion.
Wilno, Pylimo (d. Zawalna) 28, róg Trockiej.

Dnia 16 kwietnia 1944
w niedzielę
w TEATRZE MIEJSKIM,
d. Pohulanka
odbędzie się o godz. 12-ej
PORANEK
Poezji, Piosenki i Humoru
w wykonaniu
HANKI BIELICKIEJ i JERZEGO DUSZYŃSKIEGO
Przy fortepianie St. Dzięgielewski.
Przedsprzedaż biletów w „Małej Kawiarni" Wileńska 38 i w kasie teatru.

Z okazji trzeciej rocznicy ślubu
p. Kozłowskich
życzą nadal szczęśliwego pożycia małżeńskiego
Stanisławowstwo **GULBIŃSCY.**

Powiadomienie.
Firma A. Kondratowicz
Vilniaus (Wileńska) 7
powiadamia swoich Szanownych Klientów, iż przy ulicy Sodų Sadowej 7
otworzyła drugi Zakład Elektrotechniczny
bogato zaopatrzony we wszelkie materiały.
Wielki wybór na piękniejszych płyt tanecznych.
Kupno radio-aparatów i patefonów.

Chemiczna Pralnia
16 Vasario (d. 3 Maja) 15/1
prędko i dobrze oczyści wszelką garderobę.

KUPIĘ:
gobeliny, sprężyny, szellak, trawę morską i włos.
PRACOWNIA MEBLI
ul. Vilniaus (Wileńska) Nr 5.

Natychmiast Kupię
skórkę wężową koloru czarnego, ewent. wykrój na czółenka damskie Nr 33. Wiadomość Wileńska Nr 17/19.

Ogród
z mieszkaniem na przedmieściu m. Wilna wydzierżawię.
Lelyklos (Ludwisarska) 1 m. 7.

Różne

A) Szyję staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1 front, I piętro.

BRODAWKI (znamiona wrodzone szpecące) usuwam bez bólu od 7 rano do 7 wiecz. Gedimina (d. Mickiewicza) 39—4

B. ROKU 11 kwietnia zginął mały czarny piesek wabi się „Francik" mieszaniec z Jamników uszy duże stojące na łebku mała biała kreska na mordce i do pół szyjki również opaska biała pod szyją dużo białego i kończyny łapek białe, brzuszek i łapy brązowe ogon szeroki pół jasny. Łaskawego znalazcę proszę odprowadzić za dużym wynagrodzeniem na Tatarską 22 —9. Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie. Piłozów. (3367)

CAŁY nabór na buty z cholewami zamienię na opał. Dowiedzieć się: Basanavičiaus 25—3. (3922)

DNIA 11 b. m. wyszedł z domu Vladas Burnejka lat 13 zamieszkały w Wilnie, przy ul. Malūnų (Młynowa) 2—3. Ktoby coś o nim wiedział, proszony jest o powiadomienie rodziców pod powyższym adresem. (3895)

DNIA 8.IV.44 r. wyszła z domu Janina Wojciukiewiczówna umysłowo chora lat 30, tęga szatynka ubrana w letnią sukienkę, czerwony sweter i niebieską marynarkę męską, na głowie czerwona chustka, na nogach drewniaki zimowe. Ktoby coś o niej wiedział proszony jest o powiadomienie rodziców. Giedrajčiu str. 27—2 (daw. Chocimska). Wojciukiewicz. (3914)

DNIA 13.IV.44 r. zgubiono tymczasowy dowód wydany na nazwisko Bohdziewicz Apolonia i Bohdziewicz Stanisław oraz kartkę papierosową — na nazwisko Trejnis Witold. Powyższe dokumenty unieważnia się. (3916)

DNIA 12.IV.44 r. zgubiono Personalausweis, kartę pracy, przepustkę nocna, wydane na nazwisko Wiszniewski Władysław, unieważnia się. (3874)

FORTEPIAN w dobrym stanie do wynajęcia na godz.— od 11 do 16. Królewska 7/2 m. 2. (3904)

GOSPODARSTWO rolne 65 ha z łąkami o 37 kilometrów od Wilna na połowę lub części oddam. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Pilne". (3892)

KOSTIUM damski ciemno granatowy, łóżko żelazne na siatce, stoliki, zamienię na opał. 16 Vasario (3-go Maja) 7—11. (3834)

KREDENS nowoczesny orzechowy, tremo mahoniowe, zegar ścienny, parasole męskie i damskie zamienię na opał lub ubranie. Ligoninės (Szpitalna) 7—7. (3885)

KÓZKI wymienię na opał. Ul. Rossa 21a m. 2. (3910)

KOZĘ ze świeżym mlekiem zamienię na opał. Šventikų (Popowska) g-vė Nr. 28 m. 1. (3877)

KURTKĘ damską skórzaną, suknię czarną jedwabną, materiał wełniany czarny i pantofle męskie czarne Nr. 27 wymienię na opał. Benediktinų (Benedyktyńska) Nr. 4—6 od godz. 14. (3907)

KUCHNI umeblowanie (białe), 2 szafy, kredensik orzechowy, wielki dywan, kilim 2½x4, stoliki, itp., wymienię na opał zaraz. Šventiku 20—3 (Popowska). (3736)

1 KUPON materiału na płaszcz damski w kolorze bordowym i elegancki becik wymienię na wózek głęboki dla dwojaczków. Św. Nikodema 14—1. (3797)

MASZYNĘ do wody sodowej „Tauras" oraz sortownicę sklepową do kawy zamienię na opał. Gedymino 22a —44, „Aline". (3926)

MOTOR elektryczny 7½ koni albo 3 koni zamienię na dyktę lub drzewo. Zakretowa 32a/6 m. 1. W końcu zaułka. (3809)

PARASOLKĘ damską granatową nową, zamienię na opał. Zgłoszenie do Adm. „Gońca" pod „H. S.".

PIANINO nowe Sommerfelda zamienię na futro oraz obrazy olejne, wymienię na opał. W godz. od 16—20, Jezuitų 6—6. (3905)

PODANIA w sprawach rozwodowych, sądowych i innych. Tłómaczenia Biuro HPB Odminių (Garbarska) 1—26, róg Gedimino (Mickiewicza), front, I piętro.

PŁASZCZ męski kolor khaki, duże kurtki i 3 kapelusze męskie, robocze spodnie do butów, garnitur fason wojskowy, buty z cholewami Nr. 28, 2 laski, łóżko żelazne małe, tapczan i kasetkę ogniotrwałą wymienię na opał. Šv. Mykolo (zł. Św. Michalski) 10—12. (3919)

PŁASZCZYK letni i sukienkę na 10—12 letnią dziewczynkę, lisa żółtego oraz pantofle damskie brązowe Nr. 37 wymienię na sportowe niskie pantofle 36—37, metr czerwonego oraz niebieskiego materiału (wełna lub jedwab) wiatrówkę męską i apaszkę kolorową. Gedymino g-ve 60 —3 (9—11-ta rano. (3920)

ROWER damski w b. dobrym stanie materał na płaszcz uczniowski granatowy pocięty zamienię na opał. Bonifraterska 8 m. 6-a. (3787)

REPERACJE przeróbki bielizny wszelkiego rodzaju wykonujemy. Ul. Radvilajtės (Królewska) Nr. 1. Wejście przez sklep ze starymi monetami. (3689)

ROWER damski w dobrym stanie zamienię na opał. Gedimino (Mickiewicza) 16a 7. (3820)

SZAFA z lustrem i otomanę zamienię na opał. Karmelitų (Bosaczkowa) 3—22. (3829)

SZARY materiał na męskie ubranie wymienię na opał. Fluss str. (Popławska) 4—1. (3825)

SKÓRZANĄ rękawiczkę męską z prawej ręki zgubiono w dniu 13 b. m. na trasie Antokolska, plac Św. Piotra i Pawła, Holendernia, Krzywe Koło. Uczciwy znalazca jest proszony o podanie swego adresu do redakcji „Gońca Codziennego" pod „Rękawiczka". (3909)

UWAGA! 200 RM dam za odnalezienie lub zwrot psa rasy „Spaniol" mieszany ogon prosty puszysty, uszy długie, maść brązowa z szarym wabi się „Ciap" zginął z bramy Mała Stefańska 19 dnia 10 IV.44 o godz. 10. Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie. Informować: Wilno, Mała Stefańska 19—6. (3793)

UPRZĄŻ: jednokonną w całości lub częściami zamienię na opał albo materiał na ubranie. Alkunies (ul. Łokieć) Nr. 8 m. 3. Dzielnica Rossa. (3859)

UBRANIE męskie jasne na wzrost średni zamienię na opał Verkų (Werkowska) 6—4. (3823)

WYMIENIĘ na opał: stół, kredensik, szafę, etażerkę, samowar. Kęstutis str. 14-a—5, (róg Litewskiej i Gedyminowskiej) Zwierzyniec (3800)

WÓZEK dziecinny głęboki zamienię na opał. Ludwisarska. 5—4. (3314)

WYDZIERŻAWIĘ 3 ha ziemi z mieszkaniem w okolicy Wilna. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Rolnik". (3840)

WÓZEK głęboki, zamienię na spacerówkę. Pušų (Sosnowa) 38—3. (3921)

WÓZEK dziecinny głęboki w dobrym stanie zamienię na opał. Lvovo (Lwowska) 26a—1. (3915)

WYDZIERŻAWIĘ na połowę ogród z mieszkaniem o 2 pok. i kuchnię. Do wiedzieć się od g. 15—18-ej, Wilno, Zawalna 14 m. 2. (3913)

WÓZEK dwukółkę do przewożenia ciężarów zamienię na opał. Tatarska 19 —9. (3886)

WYMIENIĘ na opał 3¾ m. jedwabiu granatowego, nadającego się na sukienkę lub narzutkę. Onos Vytautienės (Jasna) 7 m. 2. (3876)

ZGUBIONY dowód osobisty na nazwisko Sarola Alfonsa zam. zašć Liepołato gm. Niemenczyńskiej wydany przez urząd gminy Niemenczyńskiej oraz metrykę urodzenia przy szosie w lesie mniej więcej na trzecim—czwartym klm. Niemenczyn —Wilno. Proszę łaskawego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem wyżej wymienionym. (3923)

ZGUBIONE: dowód osobisty Nr. 2784 na imię Rynkiewicz Wanda, d. o. Nr. 2785, zaświadczenie pracy Nadleśnictwa w Nowej - Wilejce oraz karta rejestracyjna na imię Rynkiewicz Antoni, zam. w Nowej Wilejce, Žvirblių Nr. 6 unieważnia się. (3973)

ZGUBIONY Personalausweis Nr. 22284/4524xp na nazwisko Michałowski Czesław, unieważnia się. (3893)

ZAMIENIĘ na opał spacerówkę, alabastrowy przybór do pisania oraz marmurowy blat rozm. 58x40 cm. Onos Vytautienės (Jasna) 7—2. Zwierzyniec. (3894)

ZAMIENIĘ nowy rower na dobry materiał ubraniowy. Oferty do Ad. „G. C." Nr. 3875.

ZAMIENIĘ aparat radiowy trzyzakresowy trzy lampowy firmy Imperial, na aparat fotograficzny, lub kupon na ubranie, względnie na coś równowartościowego. Dominikańska 9—1 (z frontu na lewo) codziennie od godz. 17.

ŻYLAKI (wrzody goleni) usuwam— od 7 rano do 11 i od 3pp. do 7 pp Gedymina (d. Mickiewicza) 39—4.

Kupno i sprzedaż

JESIONKĘ lekką męską bardzo duży rozmiar w dobrym gatunku kupię. Rossaerstr. (Rossa) 14—1. (3918)

KUPIĘ żyrandol o 2—4 lampach w dobrym stanie — nowoczesny. Adres Teatro g-ve 2-c m. 3. (3838)

KUPIĘ bryczesy pożądany kolor jasny, jasne spodnie, lub materiał na spodnie, szalik jedwabny do płaszcza letniego i buty męskie — angielski fason. Podać adres do „Gońca Codziennego" pod „Wiosna". (3824)

KUPIĘ rower balonówkę, nawet bez opon, lub samą ramę. Giedrajčių (Chocimska 11—1. (3865)

KUPIĘ spacerówkę w dobrym stanie. Traku (Trocka) 3—1-a (3718)

KUPIĘ mało używaną firmową spacerówkę. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Viesław" (3783)

KUPIĘ wózek głęboki na dwojaczki. Św. Nikodema 14—1. (3797)

KUPIĘ kociątko angorę. Oferty zgłaszać do Adm. „Gońca" pod „Kociątko". (3927)

KUPIĘ wyprawkę dla noworodka. Oferty kierować do red. „Gońca Codziennego" pod „Dziecko". (3911)

KUPIĘ złoty łańcuszek i obrączkę oraz aparat fotograficzny 6x9. Wielka 30—12, wejście do fotografa. (3897)

KUPIĘ głęboki wózek dziecinny. Oferty do Adm. „G. C." pod Nr. 3875.

KUPIĘ bryczkę parokonną z zaprzęgiem w dobrym stanie. Wiwulskiego 6—24, w godz. 18—19. (3878)

KUPIĘ natychmiast dużą maszynkę do kręcenia mięsa, większy imbryk oraz dwa duże kotły do gotowania (15—25 ltr.). Zgłaszać się Didžioji (Wielka) 30—38. (3880)

KUPIĘ lub wydzierżawię pianino w dobrym stanie od zaraz. Zgłaszać się od 8—16 Didžioji (Wielka) 30—38. (3880)

KOSZULE męskie Nr. 43 lub materiał na koszule oraz pokrowiec na kołdrę duży rozmiar, kupię. Rossaerstr. (Rossa) 14—1. (3916)

KALKOMANIA. Firmowe kalki i ornamentacje do rowerów i maszyn. Kupię natychmiast. Niemiecka 8, pracownia szyldów. (3744)

MARYNARKĘ lub garnitur dla chłopca lat 17 oraz garnek do gotowania na 4—6 litrów kupię. Zgłoszenia Dominikonų 13—6 (3744)

PENDZELKI w piórkach oraz lakier Japoński i bezbarwny w opakowaniu firmowym kupię. Niemiecka 8. Pracownia malarska. (3744)

MŁODA, inteligentna panienka, znająca dobrze język niemiecki i pisząca na maszynie, poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Praca". (3389)

WZOROWA hodowla kur Leghornów poleca jaja wylęgowe od kur wysokiej nośności. Tamże potrzebne 2 indyczki na czas wylęgowy na dogodnych warunkach— ewentualnie mogę kupić. Bugos (Koszykowa) 36. (3724)

ROWER damski, szafę bieliźniarkę kupię. Zakretowa 9 m. 3 godz. 13—20. (3851)

Praca

MŁYNARZ: Poszukuje pracy we młynie majstra lub młynarza, zna się na młynach walcowych i innych oraz nalewa mieszanką kamienie i robi nowe. Zgłoszenie do Adm. „Gońca" pod „Młynarz". (3734)

OSOBA w średnim wieku poszukuje pracy w charakterze samodzielnej gospodyni na przychodzącą u samotnego pana lub przy małej rodzinie. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Samodzielna". (3889)

POTRZEBNA służąca czysta i umiejąca dobrze gotować. Warunki bardzo dobre. (200 RM miesięcznie). Zgłaszać się Wielka 7 —3. (3896)

POTRZEBNI stolarze oraz do pracy przy produkcji klumpi mężczyźni, kobiety i chłopcy. Praca akordowa. Wydajność premiowana. Dodatkowe kartki żywnościowe. Zgłaszać się codziennie w godz. 9—15. Didžioji (Wielka) nr. 50 sklep drewniaków.

RETUSZER lub retuszerka potrzebni natychmiast do Zakładu fotograficznego, Wilno, Trębacka (Trimitų) Nr. 2. (3778)

RZĄDCA - ekonom do folwarku o 36 kilometrów od Wilna potrzebny. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Rolnik". (3892)

SOLIDNA poszukuje pracy na stałe w charakterze gospodyni, kucharki. Może zaopiekować się starszymi dziećmi. Mostowa 11a—2 (3891)

Lokale

CHWILOWO przyjeżdżającemu wynajmę pokój i stajnię. Montwiło 5—2. (3811)

INTELIGENTNA pani z córeczką szuka pokoju przy polskiej rodzinie w okolicy Pohulanki. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Pokój".

INTELIGENTNY samotny starszy pan poszukuje pokoju — ewentualnie może być przy rodzinie. Adresować: Administracja „Gońca" pod „Rener". (3832)

LOKAL nadający się do handlu lub na pracownię w dobrym punkcie, odstąpię. Zgłoszenia Ligoninės (Szpitalna) 7—7. (3885)

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju, możliwie z wanną w centrum miasta. Opał posiadam własny. Oferty do „Gońca" pod „Natychmiast" (3850)

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w centrum miasta. Zgłaszać się do „Ruty" 3. Gedimino 22-a do kierowniczki. (3848)

PRACOWNICZKA „Ruty" poszukuje pokoju z wygodami w rejonie Zwierzyńca. Opłata według umowy. Zgłoszenia do Ad. „Gońca" pod Z. J.

SPOKOJNA samotna pani poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami. Opłata według umowy. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Pani X".

ZAMIENIĘ słoneczne 2 pokojowe mieszkanie z wygodami i balkonem na nieco większe w pobliżu dworca lub drewnianego rynku. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Wygodne". (3815)

Nauka i wychowanie

AA) BERLITZA (naturalną) metodą (bez pomocy języka ojczystego i gramatyki) języków nowożytnych uczy Dr. Puciata. Am Fluss (d. Zarzecze) 15—19. (3873)

A. B. C. Najtaniej i najszybciej konwersacja niemiecka i lekcje pisania na maszynie (10 palcowy — system) Gedimino 4-12.

KTÓRY z panów lub pań mógłby udzielić lekcji tańca salonowego proszony jest o podanie swego adresu do „Gońca Codz." pod „Ł. B." pilne. (6682)

Lekarze

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Pilies (Zamkowa) 3—9. Przyjmuje od godz. 8—16 i 18—19.

Dr. O. Abramowiczowa choroby kobiece akuszerla. Przyjmuje od g. 9—12 i od g. 15—17 w Kasztonų (Kasztanowa). 7—7.

Dr. Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne. Zygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 4 Przyjmuje od godz 8—9 i od 13—17

Dr. med. LEON BUTKIEWICZ Specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Ordynuje od godz. 1 do 3 po poł. Wilno, Jogailos (Jagiellońska) 7—9

Doktór AMPLIJ BUDNIKOW Spec. choroby skórne i weneryczne. Adres: Nowa-Wilejka, ul. Kun. Łajausko (d. Reymonta) nr. 6. Czas przyjęć 12—2, 4—6.

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g. 14 do 18

Dr. B. HANUSOWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8—10 i od 17—19. Pilies (Zamkowa) 7—1.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz. 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2

Dr. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszerja) Przyjmuje od godz. 8—10 i 1—5. Vilniaus (Wileńska) 6—6

Dr. EDMUND KUNCEWICZ b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15—16.

Dr. HALINA MURAWSKA Choroby kobiece i położnictwo. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych codziennie od 11—1 i od 17—19. Domininkonų (Dominikańska) 11 m. 1

Dr. H. MAŁOWIEJEWA choroby kobiece i akuszeria. Uosto (Portowa) 3 m. 4 Godz. przyjęć: od 15—17.

Dr. Med. W. MORAWSKI b st. asystent kliniki U. S. B. choroby skóry, weneryczne, płciowe. Przyjmuje kasowych i prywatnych Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 m 1 Od g. 9—13 i 16—18.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo (Zawalna) 22 — 3. Przyjmuje od g. 7—30—9 i 2—4.

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp. do 7 pp. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4, tel. 32-29.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje od g 11 — 13 i 15 — 17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Poniedziałki, środy, piątki od 12—15, wtorki, czwartki, soboty, od 14—18.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 8. Ordynuje od 12—14 i 16—17.

Dr. RUTKOWSKI ALEKSANDER b. starszy Asystent Kliniki Wewnętrznej i Neurologicznej — Przyjmuje od godz. 10 rano do 3 pp. i od 6 pp. do 7 pp. Wezwania do domu przyjmuje się od 7 rano do 7 wieczór. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4, tel. 32-29

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od 5 do 7 wiecz. Vilniaus (d. Wileńska) 30 m. 14.

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (d. Zamkowa) 2 m. 9. Od godziny 9—15.

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w godz 8—13 i 15 — 18. Wallstr. (Zawalna) 22.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 7—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje, porady, porody w domu. Wilno, ul. Konarskiego 1/2—6.

ST. JUREWICZOWA zastrzyki dożylne, bańki, porody, porady bezpłatne. Sakalų (Sokola) 18—6 Zwierzyniec.

Siostra KULESZANKA St. Zastrzyki (dożylne) bańki (cięte), porody, zamówienia na dom od 7 r. do 7 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4. tel. 32-29.

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

MARIA ŁAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—5.

EUGENIA MACIASZEK b. st. położna i siostra oper. Kliniki Położ.-Ginekol. U. S. B., przyjmuje zamówienia do porodów i zabiegów felczerskich. Klaipedos (Żeligowskiego) 5—42.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57—1.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26—6.

WIŁŁOWICZÓWNA HELENA przyjmuje porody, robi zastrzyki (dożylne) stawia bańki cięte i zwykłe, masaże. Ostrobramska 28 m. 13.

ZANKOWICZ OSTRYŃSKA z długoletnią praktyką. Sadowa (Sodų) 13—4.

Zęby sztuczne
wykonuję i reperuję oraz kupuję materiały i używane zęby sztuczne.
Skapo (Skopówka) 9—11.
Godz. 10—15.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nandlewe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Aušra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".